

mgr Krzysztof Flasiński

Autoreferat do rozprawy doktorskiej w zakresie nauki o mediach

***Przemiany szczecińskiej prasy codziennej w latach 1990-2010
na tle polskiego systemu prasowego***

napisanej pod opieką naukową prof. UW. dra hab. Roberta Cieślaka

1. Wprowadzenie i uzasadnienie podjętego tematu

Okres od 1990 r. do 2010 r. był dla prasy regionalnej i lokalnej niezwykle burzliwy. Począwszy od 1990 r. powstawały i upadały nowe tytuły, a ukazujące się wcześniej dzienniki należące do Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa – Książka – Ruch” musiały walczyć o przetrwanie w nowej rzeczywistości ekonomicznej. Podobne problemy dotyczyły szczecińskiego rynku prasowego. Przez dwie dekady wydawano tu kilkaset czasopism oraz siedem dzienników. Najstarszym z nich jest „Kurier Szczeciński”. 7.10.1945 r. wydano w nakładzie 3 tys. egz. pierwszy numer „Kuriera”. 19.06.1947 r. ukazało się pierwsze wydanie „Szczecińskiego Głosu Ludu”¹. 31.03.1949 r. zmieniono nazwę gazety na „Głos Szczeciński”. Już w latach 40. zarysował się podział, który wpływał na zachowania czytelnicze jeszcze pół wieku później, kiedy dzienniki regionalne rywalizowały ze sobą w warunkach wolnej konkurencji. Czytelnikowski „Kurier”, wykorzystując stosunkowo duży zakres swobody w spółdzielni „Czytelnik” pod wodzą Jerzego Borejszy, odróżniał się od ideologicznego „Głosu”. Popularność „Kuriera” próbowano zmniejszyć podważając jego wiarygodność i wprowadzając w 1959 r. popołudniowy tryb wydawniczy. Sprawilo to również, że gazeta trafiała do kiosków w regionie z jednodniowym opóźnieniem. W takiej postaci rynek szczecińskich dzienników przetrwał do początku lat 90 XX w. 29.01.1990 r. ukazał się pierwszy numer „Głosu Szczecińskiego” bez dopisku przy winiecie „Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. 17.02.1990 r. otwarto szczeciński oddział „Gazety Wyborczej”, a pierwszy numer lokalnego dodatku ukazał się 2.03.1990 r. Pół roku później oficjalnie ogłoszono, że „Głos Szczeciński” oraz „Kurier Szczeciński” zostaną przekazane spółdzielniom założonym przez dziennikarzy.

Po 1989 r. w Szczecinie ukazywały się – oprócz wymienionych wyżej trzech pism – cztery dzienniki. Pierwszym nowym tytułem był „DS Dziennik Szczeciński”². Drugą w kolejności

¹ Była to jedna z 8 mutacji wydawanego od 14.11.1944 r. w Lublinie, a następnie w Łodzi i wreszcie w Warszawie „Głosu Ludu”, organu Polskiej Partii Robotniczej.

² Wpisany do Rejestru Dzienników i Czasopism w Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie 9.10.1991 r. Pierwsze wydanie: 7.02.1992 roku. Łącznie 853 wydania, ostatnie 30.01.1995, nr 21 (853). „DS” ukazywał się sześć razy w tygodniu, od poniedziałku do soboty, a od 24.12.1993 r. – pięć razy w tygodniu, od poniedziałku do piątku. Wydawcą „DS Dziennika Szczecińskiego” było Biuro Handlowe „Mikos Beata Staikow”.

chronologicznej inicjatywą prasową był „Głos Wieczorny” wydawany od 8.04.1994 r.³. Od czasu zamknięcia „DS Dziennika Szczecińskiego” (styczeń 1995 r.) przez niespełna 9 lat żaden wydawca nie zdecydował się na uruchomienie nowego codziennego tytułu prasowego. 24.04.2004 r. ukazało się pierwsze wydanie „Hallo Szczecin”⁴. Ostatnim dziennikiem wydawanym w Szczecinie było „MM Moje Miasto Szczecin”⁵, które było częścią projektu wydawcy, planującego uruchomienie bliźniaczych pism w większych miastach w Polsce⁶. Właścicielem „MM” był koncern „Mecom”, który występował również jako wydawca „Głosu Szczecińskiego”. Oba tytuły przygotowywały jednak odrębne redakcje, kierowane przez niezależnych redaktorów naczelnych.

Szczeciński rynek prasowy dostarcza interesującego materiału badawczego. Mimo że funkcjonowały tu trendy dominujące w segmencie dzienników w całej Polsce, należy zwrócić uwagę na pewne cechy indywidualne. Podczas działań Komisji Likwidacyjnej RSW wszystkie tytuły należące do koncernu prasowego zostały przekazane spółdzielniom dziennikarskim, co oznacza, że nie było w Szczecinie gazety należącej – wprost lub pośrednio – do organizacji politycznej lub podmiotu gospodarczego innego niż spółdzielnia pracy dziennikarzy. Dwa dzienniki regionalne stosunkowo długo utrzymywały niezależność od kapitału zagranicznego; norweski koncern „Orkla” kupił „Głos Szczeciński” dopiero w 2000 r. Ukazujący się tu „Kurier Szczeciński”, mimo prób przejęcia, wciąż jest jednym z nielicznych w kraju dzienników regionalnych, niebędących własnością spółki z udziałem kapitału zagranicznego. Interesujący jest również przypadek „Głosu Szczecińskiego”, którego marka jest podtrzymywana przez wydawcę, mimo iż tytuł formalnie nie istnieje od stycznia 2007 r., kiedy gazeta stała się mutacją „Głosu Dziennika Pomorza”. Stolica Pomorza Zachodniego była pierwszym miastem, w którym polski oddział „Mecom” zdecydował się utworzyć bezpłatną gazetę miejską, która miała konkurować z

³ Wpis w Rejestrze Dzienników i Czasopism: 25.04.1994 r. Tytuł zamknięto 7.07.1994 r. „Głos Wieczorny” wychodził 5 razy w tygodniu, od poniedziałku do piątku. Była to gazeta popołudniowa. Wydano 61 numerów. Wydawcą dziennika było Wydawnictwo „Morze i Ziemia” sp. z o.o., jednak w skład redakcji wchodził dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, a redaktorem naczelnym obu gazet był Krzysztof Matlak. Stosowano również pomiędzy tymi tytułami intensywną promocję krzyżową.

⁴ Wpis w rejestrze: 20.05.2004 r. Pięć wydań z numerem 0 kolportowano bezpłatnie w głównych punktach miasta. Pierwsze wydanie płatne o numerze 1 (6) trafiło do kiosków 1.05.2004 r. Tytuł ukazywał się 3 razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki. Wydano 93 numery (razem z bezpłatnymi), ostatni: 15.12.2004 r. Redaktorem naczelnym był Janusz Sudoł, były dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”. W przygotowywaniu gazety brali udział również inni dziennikarze, którzy odeszli z „Głosu” po przejęciu tytułu przez „Orklę”.

⁵ Pierwszy numer: 12.10.2006 r. Oba wydania przez cały okres ukazywania się pisma były kolportowane bezpłatnie. Wydawcą były „Media Pomorskie” sp. z o.o., a od 4.01.2008, nr 1 (64): „Media Regionalne” sp. z o.o.

⁶ Obecnie ukazują się „MM Moje Miasto Lublin” (od 20.03.2008 r.) oraz „MM Moje Miasto Zielona Góra” (od 31.10.2010 r.).

dziennikiem „Metro” z jednoczesnym uniknięciem procesu kanibalizacji w związku z ukazywaniem się w Szczecinie płatnego dziennika regionalnego tego samego wydawcy.

Kolejną przyczyną podjęcia tematu rozprawy był skromny dotychczasowy stan badań nad prasą szczecińską ukazującą się po 1990 r. Do tej pory nie opublikowano całościowego opracowania naukowego systematyzującego zjawisko rozwoju szczecińskiej prasy we wskazanym okresie. Opisanie i przeanalizowanie procesów przemian w tym segmencie wydaje się więc korzystne z punktu widzenia tak naukowego, jak i dydaktycznego. Zrozumienie mechanizmów występujących w lokalnym systemie prasowym może również pomóc w przyszłości właścicielom tytułów prasowych w kształtowaniu strategii wydawniczych.

Pytanie badawcze

W zamyśle praca stanowi nie tylko opis stanu systemu prasowego we wskazanym okresie, ale przynosi także analizę poszczególnych tytułów. Odpowiada na pytanie, jakim przemianom podlegały szczecińskie dzienniki w kontekście współistnienia na jednym rynku prasowym. Ważne jest stwierdzenie korelacji między działaniami wydawców oraz redakcji, wyjaśnienie wpływów, jaki wywierały na siebie analizowane tytuły. Wyniki zaprojektowanego badania prezentują określony w tytule rozprawy problem w aspekcie historycznym, w perspektywie historyczno-porównawczej oraz w ujęciu pozwalającym na antycypację w odniesieniu do podstawowych kategorii funkcjonowania prasy i jej miejsca w systemie komunikacji społecznej na obszarze Szczecina.

Dobór materiału badawczego

Ramy czasowe wyznaczające okres podlegający analizie ustalono na lata 1990-2010. Z 1990 rokiem wiążą się wydarzenia, które w znaczący sposób wpłynęły na kształtowanie szczecińskiego rynku prasowego: zniesienie ustawą z 11.04.1990 r. prewencyjnej cenzury instytucjonalnej (przepisy weszły w życie 6.06.1990 r.) oraz zmiana prawnych ram organizacyjnych działalności wydawców prasowych z systemu koncesyjnego na rejestracyjny; uchwalenie 22.03.1990 r. ustawy o likwidacji RSW; ukazanie się 2.03.1990 r. pierwszego wydania lokalnego dodatku „Gazety Wyborczej”; 25.07.1990 r. do Rejestru Dzienników i Czasopism w szczecińskim Sądzie Wojewódzkim zgłoszono pierwszy tytuł prasowy. Rok 2010 w sposób naturalny zamyka drugą dekadę funkcjonowania prasy w nowych warunkach. Jest to umowna cezura związana z intensywnym rozwojem nowych kanałów dystrybucji treści oraz pogłębianiem się skutków recesji gospodarczej i kryzysu czytelnictwa prasy. Na działalność wydawców dzienników miało wpływ zwiększanie się udziału globalnej sieci Internet w systemie komunikowania masowego oraz wzrost popularności mediów społecznościowych i

dziennikarstwa obywatelskiego. W 2010 r. wprowadzono do sprzedaży urządzenie iPad firmy Apple, z którym nadzieje wiążą również polscy wydawcy prasowi. W warunkach szczecińskich w 2010 r. doszło do niezwykle ważnych wydarzeń, które wpłynęły na lokalny system prasowy. Wydawca „Media Regionalne” połączył redakcje szczecińskiej mutacji „Głosu Dziennika Pomorza” (dawnego „Głosu Szczecińskiego”) i „MM Moje Miasto Szczecin”, tworząc wspólny *newsroom* dla działów zajmujących się wydaniem drukowanym oraz internetowym gazety, czego efektem było ustanowienie jednego redaktora naczelnego dla obu tytułów oraz grupowe zwolnienia. Drugi silny dziennik regionalny „Kurier Szczeciński” przełamał dotychczasowe konserwatywne podejście do internetowego odbiorcy i w strukturze redakcji pojawił się pięcioosobowy dział *online*. Również „Kurier” w połowie roku zakończył współpracę ze szczecińską drukarnią „Kema”, która straciła tym samym najważniejszego klienta. W końcu 2010 r. wydawcy bezpłatnego miesięcznika „Prestiż” zapowiedzieli reaktywację znanego również poza Szczecinem tygodnika „Morze i Ziemia” – najpierw jako portalu internetowego, następnie – w wersji drukowanej.

W efekcie przeprowadzonych badań pilotażowych przygotowano listę liczącą 249 tytułów prasowych wydawanych w Szczecinie w latach 1990-2010. Aby przedstawić możliwie całościowy obraz przemian codziennej prasy szczecińskiej, należało jednak odstąpić od kryteriów zasięgu lokalnego lub regionalnego. Przyjęto, że przedmiotem badań są tytuły, których redakcje w latach 1990-2010 miały siedzibę w Szczecinie, niezależnie czy rozpowszechniane były na terenie miasta, województwa, czy też regionu⁷. Z tego też powodu analizie podlegają zmiany w regionalnym dodatku „Gazety Wyborczej, choć tytuł nie był rozpowszechniany samodzielnie, był jednak przygotowywany przez stosunkowo autonomiczną redakcję lokalną, a także w „Głosie Dzienniku Pomorza”, którego szczeciński oddział od 2007 r. miał jedynie szefa redakcji w randze zastępcy redaktora naczelnego (redaktor naczelny miał siedzibę w centrali w Koszalinie). Nie poddano jednak badaniu pracy korespondentów regionalnych takich tytułów, jak „Rzeczpospolita”, „Fakt”, „Super Express”, z uwagi na to, że nie istniały w Szczecinie redakcje lub oddziały tych pism oraz nie ukazywały się w Szczecinie osobne dodatki z wiadomościami lokalnymi lub regionalnymi⁸.

Na potrzeby badań przyjęto, że – zgodnie z *Prawem prasowym* – dziennikiem jest pismo, które ukazuje się częściej niż raz w tygodniu. Taka formuła w znaczący sposób rzutuje na dobór materiału poddanego badaniu. W przypadku Szczecina w analizowanym okresie stwierdzono dwa

⁷ Siedzibę redakcji można zdefiniować jako miejsce, gdzie odbywa się praca redaktorów, dziennikarzy, fotoreporterów, składu graficznego, działów handlowego i promocji.

⁸ Redakcje bądź działy w składzie korespondent oraz biuro ogłoszeń, jak w przypadku „Rzeczpospolitej”, bądź w terenie pracował jedynie korespondent będący jednocześnie fotoreporterem, jak w „Super Ekspresie” lub w dzienniku „Fakt”.

tytuły, które ukazywały się częściej niż raz, jednak rzadziej niż pięć razy w tygodniu: „Halo Szczecin” wydawany w poniedziałki, środy i piątki oraz „MM Moje Miasto Szczecin” wychodzący w poniedziałki i czwartki. Wątpliwości terminologiczne nasunęły się szczególnie przy drugim tytule. Zdecydowano się zakwalifikować „MM” jako dziennik z dwóch powodów: wypełniał on znamiona wskazane w ustawie *Prawo prasowe* oraz docelowo pismo miało ukazywać się codziennie (projekt nie został sfinalizowany w tej formie ze względu na kryzys ekonomiczny). Podczas selekcji materiału badawczego poczyniono dwa wyjątki. Lokalne strony „Gazety Wyborczej” w początkowym okresie ukazywały się raz w tygodniu, w piątki. Wydaje się jednak, że wyłączenie z analizy pierwszych wydań tego tytułu byłoby sztuczne i pozbawiłoby rozprawę znaczących wątków związanych z powstaniem szczecińskiego oddziału spółki „Agora” oraz kształtowaniem się lokalnego zespołu redakcyjnego. Podobna uwaga dotyczy „MM Moje Miasto Szczecin”, które w początkowym okresie działalności również wydawano raz w tygodniu.

W efekcie zdecydowano się do grupy pism, należących w określonych ramach czasowych do badanego segmentu, zakwalifikować siedem tytułów (w kolejności alfabetycznej):

1. „DS Dziennik Szczeciński”;
2. „Gazeta w Szczecinie”/„Gazeta na Pomorzu”/„Gazeta Wyborcza Szczecin”;
3. „Głos Szczeciński”/„Głos Dziennik Pomorza” mutacja szczecińska;
4. „Głos Wieczorny”;
5. „Halo Szczecin”;
6. „Kurier Szczeciński”;
7. „MM Moje Miasto Szczecin”.

Metody badawcze

Podczas badań zastosowano metody: analizy źródeł, historyczną, biograficzną, rekonstrukcyjną oraz porównawczą. Analiza źródeł opierała się na całościowym zbadaniu zaklasyfikowanego materiału. Zrezygnowano z losowego doboru próby, uznając że wyniki nie dałyby szczegółowej odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Na tę decyzję miały wpływ trzy czynniki. W przypadku tytułów ukazujących się przez 21 lat nie udało się dokładnie ustalić punktów granicznych. Niosłoby to ze sobą ryzyko nie tylko niemożności podania dat oraz numerów wydań, w których wprowadzano zmiany. Sondowanie próby mogłoby również doprowadzić do pominięcia odredakcyjnych komentarzy na temat wdrażanych przekształceń zarówno w warstwie redakcyjnej, jak i własnościowej czy kadrowej. Drugi czynnik dotyczył analizy inicjatyw wydawniczych otwartych po 1990 r. Przy tych tytułach niemożliwy był dobór reprezentatywnej próby ze względu na zbyt krótki czas ukazywania się i niewielką liczbę wydań. Nie mniej ważnym powodem był odmienny cykl wydawniczy poddanych badaniu tytułów. Trzy z

nich ukazywały się 6 razy w tygodniu, dwa – pięć razy, jeden – trzykrotnie i jeden miał dwa wydania tygodniowo. Po badaniach sondażowych uznano, że wyniki oparte na analizie losowej nie byłyby możliwe do porównania.

Metodę historyczną wykorzystano podczas badania dokumentów świadczących o rozwoju systemu prasowego. W szczególności były to: rejestr dzienników i czasopism w Sądzie Okręgowym w Szczecinie, dokumenty przechowywane w Archiwum Państwowym w Szczecinie, raporty wydawców dostarczane do Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, analizy Polskich Badań Czytelnictwa sp. z o.o., dokumenty udostępnione przez osoby prywatne.

W celu jak najbardziej kompletnego przedstawienia tematu zastosowano metodę biograficzną, skorelowaną z metodą wywiadu pogłębionego. Przeprowadzono wywiady z 78 osobami, które pełniły w latach 1990-2010 w szczecińskich dziennikach funkcje prezesów spółdzielni i spółek zajmujących się wydawaniem gazet, redaktorów naczelnych, redaktorów, szefów redakcji, kierowników działów. Przeprowadzono również wywiady z dziennikarzami i fotoreporterami. Podczas ustalania listy rozmówców brano pod uwagę dane zamieszczane w stopkach redakcyjnych oraz informacje z rozmów odbytych podczas wcześniejszych badań pilotażowych.

Na podstawie uzyskanych informacji – w przypadku inicjatyw wydawniczych otwartych po 1990 r. – przeprowadzono rekonstrukcję projektów redakcyjnych. Ustalano, jakie techniki wydawnicze i redakcyjne były stosowane w czasie ukazywania się danego tytułu.

Charakter pracy sprawił, że zastosowano również metodę porównawczą pozwalającą na ukazanie wzajemnych oddziaływań zachodzących w systemie prasowym.

Struktura pracy

Rozprawa została podzielona na cztery rozdziały. W pierwszej części przedstawiono uzasadnienie wyboru ram czasowych oraz doboru analizowanego materiału. Zdefiniowano pojęcie „szczecińskiej prasy codziennej” oraz założenie metodologiczne, które posłużyły do badania materiału. Przedstawiono również dotychczasowy stan badań nad prasą szczecińską po 1989 r.

Drugi rozdział zawiera zarys polskiego i lokalnego systemu prasowego. W pierwszej części wskazano na najistotniejsze przyczyny i efekty przemian w prasie codziennej, w drugiej scharakteryzowano lokalny system prasowy w Szczecinie. Szczególnie istotne wydawało się przedstawienie najważniejszych zjawisk na rynku czasopism. Omówiono również zagadnienie paralelizmu politycznego, kolportażu prasy, poligrafii oraz edukacji dziennikarskiej w szkołach wyższych.

W trzecim rozdziale poruszono problemy związane z przemianami w trzech dziennikach regionalnych: „Kurierze Szczecińskim”, „Głosie Szczecińskim” oraz lokalnym dodatku „Gazety Wyborczej”. Analiza została podzielona na trzy zasadnicze części. W pierwszej omawiane są przemiany własnościowe, w drugiej – kształtowanie się zespołów redakcyjnych i struktur organizacyjnych, w ostatniej – przeobrażenia w sferze redakcyjno-wydawniczej.

Czwarty rozdział poświęcono inicjatywom prasowym powołanym po 1990 r.: „Dziennikowi Szczecińskiemu”, „Głosowi Wieczornemu”, „Hallo Szczecin” oraz „MM Moje Miasto Szczecin”. Ta część rozprawy zawiera opis powstania i rozwoju wymienionych tytułów, próbę rekonstrukcji projektów redakcyjnych i analizę realizacji ich założeń oraz opis badań nad wpływem tych dzienników na system prasowy.

Tekst rozprawy uzupełnia aneks, w którym zamieszczono kalendarium wydarzeń w sferze przekształceń własnościowych w szczecińskiej prasie codziennej w latach 1990-2010, szczegółowy spis osób pełniących funkcje redaktorów naczelnych w analizowanych tytułach, chronologiczny spis przekształceń w sferze redakcyjno-wydawniczej szczecińskich dzienników regionalnych, rozmiary papieru używanego przy druku poszczególnych tytułów, spis osób nagrodzonych w plebiscycie „Konkurs Szczecińskich Dziennikarzy” oraz listę dziennikarzy pochowanych na szczecińskich cmentarzach.

Wyniki analizy

W trakcie analizy stwierdzono w badanym okresie występowanie trendów oraz punktów granicznych, które odzwierciedlają przemiany codziennej prasy szczecińskiej. Ustalono, że trzy dzienniki regionalne podlegały odmiennym procesom niż pozostałe cztery tytuły lokalne. W przypadku „Kuriera Szczecińskiego”, „Głosu Szczecińskiego” oraz lokalnej „Gazety Wyborczej” przemiany można usystematyzować w trzech grupach: zmian własnościowych, przemian w zespołach redakcyjnych i strukturach organizacyjnych oraz przeobrażeń w sferze redakcyjno-wydawniczej.

Na płaszczyźnie własnościowej pierwszym ważnym punktem w rozwoju prasy codziennej było przekazanie pism należących do RSW spółdzielniom dziennikarskim. W trakcie ostatniej dekady XX w. oba tytuły pozostawały w rękach dziennikarzy, do 2000 r., kiedy doszło do przejęcia „Głosu Szczecińskiego” przez „Orklę”. Transakcja ta wywołała reakcję konkurencyjnego dziennika. W tym samym roku członkowie spółdzielni „Kurier Szczeciński” podjęli decyzję o przekształceniu w spółkę prawa handlowego. Jednocześnie do umowy spółki wprowadzono zapis zakazujący sprzedaży udziałów podmiotom zewnętrznym oraz gwarancję, że właściciel udziałów nie może zostać zwolniony z pracy. Takie obwarowanie wynikało z obawy przed skutkami przejęcia gazety przez koncern z kapitałem zagranicznym. Od momentu

wykupienia tytułu od właścicieli „Głosu” w redakcji postępowała konsolidacja tytułu z innych dziennikami norweskiego wydawcy. Było to szczególnie widoczne w działach administracji i marketingu. Początkowo szczeciński tytuł podporządkowano strukturze „Gazety Pomorskiej”; następnie przyłączono go do projektu „Głos Dziennik Pomorza”, w ramach którego wydawca skonsolidował trzy regionalne „Głosy”: szczeciński, koszaliński i słupski. Dawny dziennik PZPR przestał formalnie istnieć 11.01.2007 r. Przemiany własnościowe na płaszczyźnie lokalnej nie dotyczyły „Gazety Wyborczej Szczecin”. Dziennik podlegał tym samym procesom, co gazeta-matka, a zmiany w strukturze kapitałowej spółki „Agora” nie miały wpływu na lokalną redakcję.

W sferze kształtowania się zespołów redakcyjnych stwierdzono przede wszystkim postępującą redukcję zatrudnienia w „Głosie Szczecińskim”, zachowawcze utrzymywanie struktury „Kurier Szczecińskiego” oraz wysoką fluktuację kadrową w lokalnym zespole „Gazety Wyborczej”. Po przejęciu „Głosu” przez koncern „Orkla” nastąpiła wymiana kadry dziennikarskiej, przy czym należy podkreślić, że wielu pracowników odchodziło z pracy na własną prośbę. Do zwolnień grupowych dochodziło natomiast w 2007 r. i 2010 r. Ograniczenie liczebne zespołu dziennikarskiego wiązało się w naturalny sposób z uproszczeniem struktury organizacyjnej. W pierwszą dekadę XXI w. tytuł wchodził z pełną, tradycyjną organizacją zespołu dziennikarskiego podzielonego na działy, natomiast od 2007 r. w redakcji funkcjonowały jedynie działy miejski i sportowy. Odmianą tendencją stwierdzono w przypadku „Kuriera”, w którym nie tylko nie zwalniano pracowników, ale wręcz rozbudowywano strukturę redakcji, tworząc działy felietonistów i *online* oraz zatrudniając młodych dziennikarzy, szczególnie w dziale miejskim. Lokalny oddział „Gazety Wyborczej” stał się z kolei swego rodzaju szkołą dla studentów i absolwentów uczelni wyższych, którzy planowali pracować w zawodzie. Wielu dziennikarzy, ale również pracowników pionów *public relations* szczecińskich firm zaznaczało podczas wywiadów co najmniej roczną współpracę z „Gazetą Wyborczą”.

W obszarze redakcyjno-wydawniczym, podobnie jak w dwóch wskazanych wcześniej, uwagę zwracają poważne zmiany w „Głosie Szczecińskim” oraz konserwatywne zachowanie wydawcy „Kuriera”. W 1996 r. właściciele „Głosu Szczecińskiego” zmniejszyli format gazety, a w 1999 r. zdecydowali się na gruntowną zmianę szaty graficznej wprowadzając na rynek pod wieloma względami nową gazetę. Zmianie uległ nie tylko *layout*, ale również organizacja treści w wydaniu oraz sposób prezentacji materiałów dziennikarskich. W 2002 r. przeniesiono dzień wydania weekendowego z soboty na piątek. W ciągu 21 lat stwierdzono pięć poważnych zmian winiety gazety. W tym samym czasie przemiany szaty graficznej „Kuriera Szczecińskiego” miały charakter łagodnej ewolucji, a obecny logotyp wciąż przypomina winięty z początku lat 90. XX w.; nie zdecydowano się również na wprowadzenie wydania sobotniego. Najpoważniejszą decyzją wydawcy była zmiana trybu wydawniczego 1.03.1994 r. z popołudniowego na poranny.

Przeobrażenia wydawnicze w „Gazecie Wyborczej” były uzależnione od decyzji podejmowanych w centrali wydawcy. Stwierdzono m.in. dwukrotną zmianę marki połączoną z wprowadzeniem nowej szaty graficznej i winiety: 22.12.1990 r. „Gazeta w Szczecinie” zmieniła nazwę na „Gazeta na Pomorzu”, a 12.11.2001 r. na „Gazeta Wyborcza Szczecin”.

Rekonstrukcja projektów redakcyjnych dzienników lokalnych utworzonych po 1989 r. wskazuje na obecność trzech podstawowych elementów decydujących o doborze i sposobie prezentacji treści: lokalności informacji, realizacji wyznaczników stylu tabloidowego oraz obecności czytelnika, zarówno jako informatora, bohatera materiału prasowego, jak i – w późniejszym okresie – dziennikarza nieprofesjonalnego. Lokalność jako kategoria redakcyjna występowała we wszystkich zrekonstruowanych projektach redakcyjnych. Szczególnym przykładem może być „MM Moje Miasto Szczecin” gdzie sublokalność została wprowadzona jako element wyróżniający tytuł na rynku prasowym. Pismo kolportowano tylko na terenie miasta w 12 mutowanych wydaniach dzielnicowych. Styl tabloidowy realizowany był we wszystkich „nowych” dziennikach na czterech płaszczyznach: tematycznej, języka i stylu wypowiedzi dziennikarskiej, strategii narracyjnej oraz szaty graficznej. Szczególnie interesujący jest przypadek „Hallo Szczecin”, gdzie stwierdzono swoisty dualizm tabloidyzyjny. Zjawisko to polegało na publikacji materiałów dziennikarskich informacyjnych i publicystycznych w treści, jednak typowo tabloidowych w formie graficznej. Obecność czytelnika na łamach szczególnie silnie akcentował „DS Dziennik Szczeciński”. Jak wynika z wypowiedzi dziennikarzy i redaktorów zatrudnionych w tym tytule, podkreślanie „bliskości mieszkańców” było podstawowym elementem praktyki redakcyjnej. Model ten był kontynuowany w „MM Moje Miasto Szczecin”, gdzie szczególnie często publikowano materiały, których autorami byli czytelnicy, podpisywani jako dziennikarze obywatelscy.

Wnioski końcowe

Na podstawie wyników badań można zaobserwować tendencje, jakim podlegały przemiany szczecińskiej prasy codziennej. Rozwój lokalnego rynku dzienników opierał się w dużej mierze na konkurencji dwóch głównych tytułów regionalnych oraz współlistnienia lokalnego dodatku „Gazety Wyborczej”. Niemal w każdej dziedzinie właściciele „Głosu Szczecińskiego” wykazywali się odwagą w podejmowaniu ważnych, często strategicznych decyzji. W przypadku „Kuriera” działania opierały się na odwrotnej taktyce. Zachowawczość stała się niemal symbolem dawnej popołudniówki. Większość zmian w szczecińskiej „Gazecie Wyborczej” było efektem decyzji centrali, choć redaktorzy naczelni dodatku podkreślają, że rozstrzygnięcia kadrowe i redakcyjne podejmują autonomicznie. Z pozostałych czterech analizowanych tytułów w grudniu 2010 r. ukazywał się jeden. Niepowodzenie inicjatyw wydawniczych prasy codziennej można

wiązać z rosnącą popularnością czasopism o wyraźnym profilu tematycznym, intensywnym rozwojem segmentu prasy bezpłatnej, reklamowej oraz czasopism zapowiadających wydarzenia kulturalne.

Zauważalny jest wpływ, zarówno pozytywny jak i negatywny, obecności obcego kapitału na rynku prasowym. „Głos Szczeciński” został przez nowego właściciela sprowadzony do roli mutacji dziennika ponadregionalnego, a redakcja została przekształcona w nieliczny oddział podlegający centrali mieszczącej się w Koszalinie. Należy jednak zaznaczyć, że w chwili sprzedaży tytuł wykazywał spadające wyniki sprzedaży oraz pogarszającą się kondycję ekonomiczną. Do września 2013 r. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta nie wydał orzeczenia dotyczącego transakcji między funduszem „Mecom” a „Polskapresse” w sprawie przejęcia kontroli nad „Mediami Regionalnymi”, wydawcą dzienników regionalnych, w tym „Głosu Dziennika Pomorza”. Niezależnie od tej decyzji, los szczecińskiej redakcji nie jest pewny. Z kolei „Kurier Szczeciński” należący do dziennikarzy wciąż ukazuje się w regionie, jednak próby zreformowania systemu zarządzania redakcją nie są możliwe z powodu specyfiki umowy spółki dającej silną pozycję właścicielom, a więc wszystkim pracownikom.

Coraz szerzej stosowana jest tabloidyżacja, zarówno w tematyce, jak i w formie przekazu dziennikarskiego. Odpowiednie techniki stosują wydawcy wszystkich ukazujących się w Szczecinie tytułów prasy codziennej. Wyraźnie widoczne jest przenoszenie nacisku wydawców z tradycyjnych publikacji papierowych na wydania *online*. Działania właścicieli gazet wpisują się w definicje zjawiska konwergencji na różnych jej płaszczyznach. Wydaje się, że trend ten będzie się pogłębiał. Jego efektem jest zmiana pozycji i roli dziennikarza, coraz częściej określanego jako pracownik mediów.

Udostępnienie danych niewykorzystanych w rozprawie

W trakcie badań wstępnych zgromadzono materiał dotyczący wszystkich dostępnych tytułów prasowych ukazujących się w Szczecinie oraz posiadających tu siedzibę redakcji. Należy zaznaczyć, że tytuły niezakwalifikowane podczas badań wstępnych do kategorii prasy codziennej również zasługują na odrębne, dokładne opracowanie. Aby choć w części wypełnić tę lukę, autor przygotowuje publikację o roboczym tytule *Leksykon szczecińskiej prasy*, która zostanie pierwotnie opublikowana w wersji elektronicznej w serwisie internetowym szczecińskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej (www.dziennikarze.szczecin.pl). Znajdą się tam charakterystyki wszystkich tytułów, do których udało się dotrzeć podczas badań prasy szczecińskiej wydawanej po transformacji ustrojowej.